



Pomóż opłacić leczenie, które uratowało mi życie

Kolejny uratowany kot. Sroga zima, mróz, śnieg po kolana i on... zaropiałe oczy, dramat w pyszczku i komplet-nie łysy brzuch, bok oraz tylne łapy... Jak bardzo musiał cierpieć... :(Złapałam więc kota i nie zastanawiając się zbyt wiele zabrałam go do szpitala, kierując...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/tm9zrw>

